



W bieżącym roku, na apel Światowej Rady Pokoju obchodzimy 250 rocznicę urodzin znakomitego komediopisarza włoskiego Carlo Goldoniego. Wiele teatrów polskich wystawiło już na swych scenach komedie tego pisarza. Teatr Ludowy w Nowej Hucie gra „Sługę dwóch panów”, Teatr Ziemi Łódzkiej — „Osobliwe zdarzenie”. Teatr Polski w Warszawie przystąpił do prób „Gburów” w reżyserii J. Warneckiego; Teatr Ludowy przygotowuje „Sługę dwóch panów”. Reżyseruje Z. Sawan. Na zdjęciu: Carlo Goldoni.

Drugi dzień obrad Zjazdu ZMS

WARSZAWA (PAP) 26 bm., w drugim dniu obrad Zjazdu Konstytucyjnego Związku Młodzieży Socjalistycznej w dalszym ciągu toczyła się dyskusja nad referatem sprawodawczym Tymczasowego KC ZMS oraz projektami deklaracji ideowo-politycznej i statutu związku. Na obradach obecni byli: członek Biura Politycznego KC PZPR Roman Zambrowski i prezes Naczelnego Komitetu ZSL Stefan Ignar. Do przerwy obiadowej głos w dyskusji zabrało ogółem 13 osób.

Ratyfikacja układu polsko-japońskiego

WARSZAWA (PAP) Rada Państwa ratyfikowała układ między Polską Rzecząpospolitą a Japonią o przywróceniu normalnych stosunków dyplomatycznych i zakończeniu stanu wojny między obu państwami. Z tej okazji marszałek Sejmu PRL — Cz. Wycech wystosował depechę do przewodniczącego japońskiej Izby Panów, w której między innymi czytamy: „Chciałbym wyrazić nadzieję, że stosunki między naszymi krajami będą rozwijać się w duchu przyjaznej współpracy, służącej w ten sposób sprawie umocnienia pokoju, który jest wspólnym celem naszych narodów.”

14 STATKÓW przepłynęło w środę przez Kanał Sueski. Był wśród nich pierwszy statek amerykański „Prezydent Jackson”.

III Zjazd LPŻ w Poznaniu

Liga Przyjaciół Zolnierza spełnia poważną rolę w życiu naszego kraju, służąc szczernej sprawie umacniania obronności naszej Ojczyzny, utrwalania jej wolności i niepodległości. Słowa te, wyjęte z referatu obradującego dzisiaj III Wojewódzkiego Zjazdu LPŻ w Poznaniu, najlepiej obrazują zadania, stojące przed tą organizacją. Poznańska LPŻ nie zawsze pamiętała o tej dewizie. Pojawiały się poważne braki i niedociągnięcia. Podejmowane przez prezydium uchwały zmieniały się według własnego uznania, wypaczono rolę kolektywnego kierownictwa, zmniejszenie ogarnęło wielu działaczy. Nie pozostało to bez wpływu na stan organizacyjny. Typowe objawy rozprężenia pojawiły się w powiatach: Międzychód, Szamotuły, Czarnków, Chodzież, Poznań i innych. Do tych i innych niedociągnięć ustosunkowało się III plenum w listopadzie ub. roku i od tego czasu datuje się zmiana na lepsze. Poprawiła się praca organizacyjna, nastąpiła aktywizacja kół i klubów specjalistycznych, zrehabilitowano wielu ofiarnych działaczy. Do usprawnienia pracy LPŻ przyczynili się również rozdział Zarządu Miejskiego LPŻ na 5 dzielnic, dzięki czemu aktywność poszczególnych dzielnic poczuł się gospodarzem na swoim terenie. W 1955 roku organizacja wojewódzka LPŻ liczyła 2531 kół z 127 545 członkami, a w dniu 31 marca br. — 2042 kół i 94 382 członków. Z danych tych wynika, że zmniejszyła się ilość kół i członków, skończono bowiem z fikcją i rozpoczęto pracę na realnych podstawach. Poważne osiągnięcia w okresie sprawozdawczym zanotować trzeba na koncie szkolenia. Wprawdzie w niektórych dziedzinach plany nie zostały zrealizowane, jednak ilość przeszkolonych osób jest poważna. Systematycznie wzrasta ilość klubów ogólnowojskowych, wiejskich,

motorowych. Doskonale wyniki osiągnięto w szkoleniu motorowym, łączności, krótkofalarstwie, kajakarstwie, żeglarskim i innych.

Pobieżna analiza odcinka szkoleniowego pozwala żywić nadzieję, że końcowe wyniki będą pozytywne. Szczególnie duża popularnością cieszy się wśród naszego społeczeństwa strzelectwo. Dowodem tego jest systematyczny wzrost liczby klubów ogólnowojskowych. I tak w 1955 roku było ich 18, w ub. roku — 22, obecnie — 24. W klubach tych 850 członków uprawia sport strzelecki.

Podstawą szkolenia motorowego są kluby motorowe, których jest 22 z 1300 członkami i 5 sekcji. Powiększyła się również poważnie ilość sprzętu.

Oto kilka dalszych cyfr: w łączności radiowej przeszkolono prawie 200 osób, przewodowej — 211, w krótkofalarstwie w ciągu ostatnich dwóch lat — 106 osób, pływaniu — 423, kajakarstwie — 557, modelarstwie szkolniczym — 172, żeglarskim — 834. Obecnie w województwie istnieje 11 klubów z 15 sekcjami żeglarskimi, 12 kajakowymi, 7 pływackimi, 3 motorowodnymi i 9 modelarskimi.

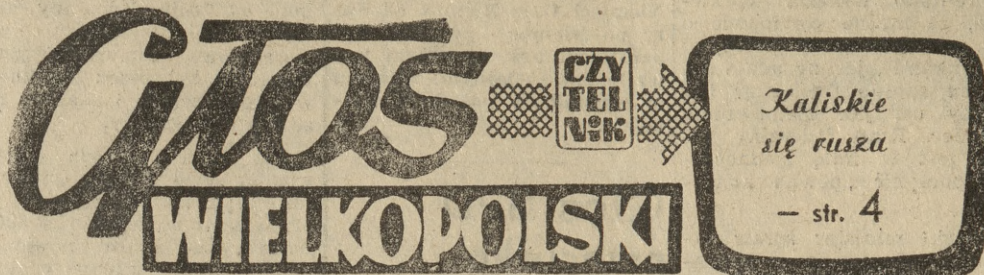
Aby właściwie wypełniać swoje zadania i usunąć niedociągnięcia. Konieczne jest między innymi zwrócenie uwagi na rozwój klubów wiejskich, uaktywnienie podstawowych ogniw, zaostreżenie kontroli i zwiększenie troski o społeczne mienie organizacji, przestrzeganie zasad kolektywnego kierownictwa i praworządności statutowej. Wprowadzenie tych wniosków w życie, podnoszący się stale poziom pracy organizacyjnej, krzewienie wiedzy wojskowo-technicznej i rozwój sportów o charakterze obronnym, będą gwarancją, że poznańska LPŻ wywiąże się należycie ze stojących przed nią zadań. I tego jej w dniu Zjazdu życzymy. (V)

W maju ogólnopolski zjazd rzemiosła

WARSZAWA (PAP) W dniach 5 i 6 maja br. w sali Domu Rzemiosła w Warszawie odbędzie się ogólnopolski zjazd rzemiosła. W zjeździe, na którym podsumowana została działalność rzemiosła w minionym dwunastolecu oraz omówione będą kierunki jego dalszego rozwoju, uczestniczyć będzie 270 delegatów z całego kraju.

Cena 50 gr

Nakład 102 652



Kaliskie się rusza — str. 4

Rok XIII Wydanie A

Poznań, sobota 27 IV 1957

Nr 59 4119

W przemówieniach posłów dominują akcenty ogólnospołeczne

(Od warszawskiego przedstawiciela „Głosu”)

Im głębiej w las — tym więcej drzew... W miarę rozwoju sejmowej debaty przybiera tematów, zachaczających o najróżniejsze dziedziny życia społecznego w naszym kraju. Wiele spraw poruszanych przez posłów dotyczy już nie dokumentów, nad którymi toczy się dyskusja — prawdopodobnie nie na już z czego dodawać, ani z czego ujmować w tegorocznym planie gospodarczym i budżecie państwa — wnioski i postulaty zamieniają się więc w ogólną dyrektywę społeczną dla rządu na rok przyszły i następne lata. Ale są też dezyderaty, których realizacja nie wymaga ani dodatkowych pieniędzy, ani nowych maszyn, a jedynie dobrej woli i właściwej organizacji.

Oto pos. GABRYL ze Stronnicstwa Demokratycznego podaje, omawiając sprawę spekulacji, że w roku 1956 prokuratorzy na terenie całego kraju otrzymali ponad 25 tysięcy spraw o przestępstwa spekulacyjne, z których 38 procent uległo umorzeniu. Obecnie wkraczamy w nową fazę walki ze spekulacją, wciągając do niej szeroki krąg społeczny, ale bezpośrednia kontrola i ściganie nadużyć ze strony tak zwanego „caynnika” na rację bytu o tyle, o ile dla tego typu społecznej kontroli stworzone zostaną przepisy, wyraźnie precyzujące zarówno formę i treść kontroli, jak też jej metodę i zakres. Kontrola społeczna, złożona w dużej części z niefachowych w dziedzinie obrotu towarowego przedstawicieli organizacji społecznych i zakładów pracy narazem jest bowiem na oszukiwanie

jej i zbywanie wykrętami przez speców handlowych, pragnących zarobić nie zawsze uczciwą drogą.

Co dominowało w charakterze wczorajszej dyskusji sejmowej? — Przede wszystkim

Po 35 latach znów wydobywamy siarkę

WARSZAWA (PAP) Rozpoczęcie eksploatacji polskiej siarkę stało się wreszcie faktem dokonanym. W połowie kwietnia br., po wielomiesięcznej pracy górników, pracowników instytutu kwasu siarkowego i nawozów fosforowych, przedsiębiorstwa budowy kopalń surowców chemicznych i innych przedsiębiorstw dotarto do złoża siarkę w tzw. doświadczalnym wyrobisku górniczym w miejscowości Piaseczno w pow. sandomierskim. Do chwili obecnej wydobyto kilkanaście ton rudy siarkowej.

W ten sposób zapoczątkowany został nowy okres górnictwa siarkowego w Polsce. Należy przypomnieć, że przed przeszło 35 laty zaprzestano w Polsce eksploatacji siarkę, którą wydobywano wówczas metodami chałupniczymi.

silny akcent krytyczny większości przemówień. Niektóre wystąpienia dotyczyły wprawdzie spraw już bardzo dobrze znanych; ograniczały się do stwierdzenia, że niszczenia polskie lasy, że wieś ma za mało narzędzi i maszyn, że brak mieszkań i materiałów budowlanych, że ciężka jest sytuacja rencistów i emerytów, że kwitnie brakorobstwo. Wielu posłów jednak krytykowało również i te przejawy naszego życia, które świadczyły o pewnych niekonsekwencjach i zahamowaniach na październikowej drodze do socjalizmu.

Posłowie Kisielewski i Kolański domagali się np. większej jawności życia politycznego i społecznego. Jako przykłady zahamowań w tym zakresie wskazywano na bardzo skąpe informowanie o

(Ciąg dalszy na str. 2)

B. wicepremier węgierski skazany na 16 lat więzienia

BUDAPESZT (PAP) Jak podaje węgierska agencja MTI, sąd najwyższy Węgierskiej Republiki Ludowej skazał na 16 lat więzienia Mihály Farkasa za poważne łamanie praworządności w toku działalności służbowej. W pierwszych latach po wojnie Farkas zajmował stanowisko ministra spraw wewnętrznych, a następnie ministra obrony. W latach 1950—53 Farkas sprawował funkcje wicepremiera.

Centrala handlu zagranicznego spółdzielczości pracy

WARSZAWA (PAP) Długotrwałe starania Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy o utworzenie samodzielnego centrali handlu zagranicznego spółdzielczości pracy zostały uwieńczone wstępną zgodą kolegium Ministerstwa Handlu Zagranicznego. Przy CZSP powołane zostaną samodzielne przedsiębiorstwa handlu zagranicznego, które działać będą na podstawie koncesji ministra handlu zagranicznego. Działalność swoją rozpocznie ono najprawdopodobniej już w lipcu br.

DOROCZNY RAPORT

na temat przestępczości o publikowany ostatnio przez FBI podaje, że w ciągu 1956 roku liczba wykroczeń kryminalnych w porównaniu z okresem ubiegłym wzrosła o 3,3 procent.

W niedzielę o godzinie 9,30 na Stadionie im. 22 Lipca MAŁA OLIMPIADA „GŁOSU”

organizowana przez redakcję „Głosu Wielkopolskiego” i POZLA.

Oprócz biegów przełajowych, które otworzą tegoroczny sezon lekkoatletyczny, ujrzymy pokazy szeregu innych dyscyplin sportowych. Między innymi JANUSZ SKUPNY zapowiada:

próbę pobicia rekordu Polski w wżyz

Bilety w cenie: 5,— i 1,5 zł do nabycia w dniu imprezy (od godz. 8) wyłącznie w kasach stadionu.

Na stadionie sprzedawany będzie dokładny program imprezy (cena 2 zł), w którym znajduje się kupon na nasz

KONKURS SZCZĘŚCIA

(Szczegółów programu szukaj na str. 6).

W walce z chorobami wenerycznymi

(Inf. wt.) Ostatnie posiedzenie Komisji Zdrowia WRN, które odbyło się 26 bm. w Poznaniu, poświęcone było szczególnie ważnemu zagadnieniu, jakim jest sytuacja epidemiologiczna w zakresie chorób wenerycznych na terenie województwa.

Okazuje się, że nierównomierne obsadzenie terenów specjalistami utrudnia prowadzenie energicznej walki z kłębami i reżączką. Brak także szczególnie w terenie odpowiednich sił pielęgniarskich. Ostatnie dane wykazują, że szczególnie w Poznaniu wzrosło na silnie zakażeń. Podobnie zresztą w Ostrowie i Pile. Referent — kierownik Woj. Przychodni Skórno — Wenerologii — dr Andrzejewski omówił także sprawę zachorowań na wsi i w małych miastach, — organizacyjne możliwości zwalczania chorób wenerycznych na terenie Poznania oraz zapowiedział nasilenie akcji profilaktyczno-propagandowej w maju br. Ożywiona dyskusja toczyła się szczególnie wokół poruszonego marginesowo zagadnienia prostytucji w Poznaniu.

Wnioski z posiedzenia dotyczą zarówno pobudzenia inicjatyw społecznej w celu walki z prostytucją, jak i utworzenia nowego zawodu: asystentek społecznych, oraz stworzenia w Poznaniu samodzielnego poradni specjalistycznych przy poszczególnych obwodach i powołania inspektora lekarskiego z zakresem działalności na terenie całego miasta. (San)

CENNY DAR

dla Muzeum Narodowego w Warszawie przekazała Nina Andrycz — Cyrankiewiczowa. Są to figurki z brązu w stylu khmerskim, przedstawiające orkiestrę kambodżańską. Figurki te Nina Andrycz — Cyrankiewiczowa otrzymała w prezencie od królowej Kambodży.

GROZNY POŻAR

wybuchł w zakładach wytwórczych przy ulicy Jagiellońskiej w Warszawie. Mimo szybkiej akcji dwóch sekcji 5 oddziału Straży Pożarnej ogień strawił urządzenia szarni kładowe.

Sprostowanie

W zamieszczonym w dniu wczorajszym sprawozdaniu pt. „O prawie gospodarczej decydują wyniki naszej „pracy”, zaistniała nieścisłość na skutek popełnionego błędu.

Właściwy tekst ma brzmieć: „Z różnych ocen wynika, że gospodarka nasza traci w ciągu roku na skutek kradzieży, spekulacji i marnotrawstwa od 10—20 miliardów zł” (a nie 10—12 miliardów zł, jak wydrukowano).

na w zakresie chorób wenerycznych na terenie województwa.

Okazuje się, że nierównomierne obsadzenie terenów specjalistami utrudnia prowadzenie energicznej walki z kłębami i reżączką. Brak także szczególnie w terenie odpowiednich sił pielęgniarskich. Ostatnie dane wykazują, że szczególnie w Poznaniu wzrosło na silnie zakażeń. Podobnie zresztą w Ostrowie i Pile. Referent — kierownik Woj. Przychodni Skórno — Wenerologii — dr Andrzejewski omówił także sprawę zachorowań na wsi i w małych miastach, — organizacyjne możliwości zwalczania chorób wenerycznych na terenie Poznania oraz zapowiedział nasilenie akcji profilaktyczno-propagandowej w maju br. Ożywiona dyskusja toczyła się szczególnie wokół poruszonego marginesowo zagadnienia prostytucji w Poznaniu.

Wnioski z posiedzenia dotyczą zarówno pobudzenia inicjatyw społecznej w celu walki z prostytucją, jak i utworzenia nowego zawodu: asystentek społecznych, oraz stworzenia w Poznaniu samodzielnego poradni specjalistycznych przy poszczególnych obwodach i powołania inspektora lekarskiego z zakresem działalności na terenie całego miasta. (San)

Pierwszy Woj. Komitet Frontu Jedności Narodu

KATOWICE (PAP) Wojewódzka Komisja Porozumiewawcza Stronnictw Politycznych w Katowicach podjęła uchwałę o powołaniu Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu. Uchwała zobowiązuje również komisję porozumiewawczą w miastach i powiatach do powołania miejskich i powiatowych komitetów Frontu Jedności Narodu, a na terenie obwodów i gromad obwodowych i gromadzkich zespołów aktywistów.

Nie zwlekaj

z kupnem

KARTUS-a

— wkrótce

zdrożają!...

Poparcie Jugostawii dla memorandum Egiptu

BELGRAD (PAP)

Jugostawiański sekretarz stanu do spraw zagranicznych Koca Popovic oświadczył w piątek, iż rząd egipski, ogłaszając ostatnie memorandum w sprawie żeglugi przez Kanał Sueski, wniósł wkład do pokojowego rozwiązania sporu. W złożonym oświadczeniu Koca Popovic stwierdza, że memorandum rozwiązuje problem żeglugi w sposób, który uwzględni należycie prawa suwerenne Egiptu i równocześnie interesy innych użytkowników tej arterii wodnej.

Rząd egipski — powiedział Popovic — respektuje w swym memorandum postanowienie konwencji z 1888 roku i działa zgodnie z duchem Karty NZ i z uchwałą ONZ z października ub. roku.

Popovic wyraził nadzieję, że również inne kraje wniosą swój wkład do pokojowego rozwiązania sporu i wykażą tę samą gotowość współpracy co rząd egipski. Uregulowanie tego problemu przyczyniłoby się do stabilizacji sytuacji na Bliskim Wschodzie.

Granice „od Saary po Niemen“

Takie żądania snią się rewizjonistycznej partii przesiedleńców

BONN (PAP)

Jak donosi agencja ADN, od czwartku obraduje w Dueseldorfe zjazd partii przesiedleńców (BHE).

Otwierając zjazd przewo-

dniczący BHE von Kessel — domagał się utworzenia państwa niemieckiego, które zamkałoby się w „dawnych granicach Rzeszy”. Kessel wypowiedział się przeciwko uzna-

niu granicy na Odrze i Nysie powołując się przy tym na odpowiednią uchwałę Bundestagu.

BHE — jak oświadczył Kessel — spodziewa się, że podczas najbliższych wyborów do Bundestagu zdobędzie co najmniej 6 proc. ogółu oddanych głosów i tym samym nie musi obawiać się tzw. klauzuli — 5-procentowej.

Deputowany do Bundestagu Frank Seiboth, który mówił również o szansach wyborczych BHE zwracając się do delegatów zakończył swe przemówienie następującym okrzykiem: „Jesteśmy misjonarzami Niemiec! Całe Niemcy od Saary po Niemen powinny być państwem praworządnym pod względem socjalnym, żyjącym w warunkach pokoju i wolności”.

Głos SPD przeciwko broni jądrowej

BONN (PAP)

Wiceprzewodniczący zachodnio - niemieckiej partii socjaldemokratów Wilhelm Melles oświadczył, że fizycy atomowi NRF i Albert Schweitzer, którzy ostrzegali opinię publiczną całego świata przed groźbą użycia broni atomowej i promieniowania radioaktywnego, oddali największą przysługę narodowi niemieckiemu i całej ludzkości.

AFGANISTAN

Z okazji wizyty premiera Afganistanu podajemy garść informacji o tym kraju.

Terytorium Afganistanu otaczaą dookoła środkowo-azjatyckie republiki Związku Radzieckiego oraz Iran, Pakistan, Indie i Chiny. Obszar ok. 650 tys. km², liczba ludności wg. różnych źródeł (brak spisu ludności) od 7—12 milionów. Stołeca — Kabul. Ustrój państwa — monarchia konstytucyjna.

Do Rewolucji Październikowej Afganistan pełnił rolę państwa „buforowego” między Indiami Brytyjskimi, a Rosją carską. Niedostępny system gór Hindukusz, który ciągnie się poprzecz cały Afganistan, stanowił naturalną, mało dostępną barierę, odgradzającą Indie od Rosji. Zaczofany ten kraj wciśnięty między dwa mocarstwa imperialistyczne, trzymany był przez Anglików w ścisłej izolacji i skazany na zastój gospodarczy.

Już sama przyroda sprawia, że życie jest tu trudne i surowe. Niebotyczne góry z przełęczami na wysokości 5000 metrów, kamienista powierzchnia i suche pustynne wiatry stwarzają trudne warunki naturalne. Ogromne połacie kraju to bezpłodne pustynie i półpustynie. Wśród surowych i kamienistych gór wyróżnia się jedynie swą bogatą roślinnością południową uroczą Dolina Dżalalabadzka, położona w strefie wiatrów wiejących z Oceanu Indyjskiego.

Obecne życie gospodarcze Afganistanu opiera się w głównej mierze na rolnictwie i hodowli zwierząt. Powierzchnia siewna wynosi ok. 1,2 mln. ha, z czego mniej więcej połowę

zajmują pola nawadniane. Pszenica jest najczęstszą uprawą; na północy uprawia się bawełnę. Jednakże brak wody sprowadza często klęski nieurodzaju i głodu.

Hodowla bydła, szczególnie owiec, odgrywa w życiu gospodarczym Afganistanu ogromną rolę. Na południu kraju panującą formą jest chów koczowniczy. Na północy zaś łączy się uprawę roli z koczownictwem. Po zasianiu zboża rolnicy całymi rodzinami wyruszają w góry, pedząc swe stadna na letnie pastwiska; na czas sprzętu zbóż wracają i zimują w swoich wsiach.

Wełna i karakulę to główne artykuły eksportu Afganistanu. Ręczna przeróbka wełny (wyrób sukna, wołoku, dywanów) jest podstawową gałęzią przemysłu.

Bogactwa kopalne są tu różnorodne, lecz mało zbadane. Stwierdzono istnienie pokładów węgla, ropy naftowej, rudy żelaznej, złota i rozmaitych kamieni szlachetnych.

Zwykłym środkiem transportu są karawany koni i wielbłądów. Kolej nie ma zupełnie. Ostatnio rozwija się na szeroką skalę budowę dróg samolotowych.

Mimo odległości i trudności komunikacyjnych istnieje możliwość nawiązania szerszej wymiany handlowej między Polską i Afganistanem. Zawarta w ubiegłym roku umowa handlowa z tym krajem przewiduje wymianę towarów na sumę 10 mln. dolarów. Należy się spodziewać, że wizyta premiera Afganistanu w Polsce przyczyni się do dalszego zbliżenia i ożywienia kontaktów gospodarczych między oboma krajami. (fb)

Trzeci dzień obrad Sejmu

(Ciąg dalszy ze str. 1)

pinii publicznej o treści posiedzeń komisji sejmowych, o procesach rehabilitacyjnych i ich wynikach, o toczących się w naszym kraju dyskusjach. Poseł Ajenkel mówiąc o przekazywaniu nowych uprawnień radom narodowym, stwierdził, że małe na tym polu postępy i domagał się większego ich usamodzielnienia. W odniesieniu do wsi wskazywano, że mimo znacznej poprawy warunków stwarzanych w oparciu o nowy program rolny PZPR i ZSL — w terenie daje się zaobserwować chaos w kompetencjach organizacyjnych: rolnictwem i życiem na wsi zajmuje się kilkanaście, a może kilkadziesiąt wojewódzkich, powiatowych i gromadzkich instancji, brak natomiast koordynatora mającego dość szerokie i przede wszystkim — jasno sprecyzowane uprawnienia. Teoretycznie koordynatorem tym są zarządy rolnictwa — ich praca jest jednak w wielu wypadkach powtarzana przez inne instytucje, a poza tym nie obejmuje wielu żywotnych dla wsi spraw.

Dyskusja wkraczała więc często na tory ogólnospo-

czne, obracała się wokół spraw związanych z modelem gospodarki narodowej.

Niestety, wśród tylu zasadniczych kierunków dyskusji zabrakło w niej głosu o radach robotniczych, o ich dotychczasowych kłopotach i perspektywach przyszłości. Obrady Sejmu trwają — może więc w sobotę sprawa ta znajdzie jakieś bardziej wyczerpujące omówienie. Jestem przekonany, że wyborcy we wszystkich miastach naszego kraju byłiby wdzięczni posłowi, który na marginesie debaty nad budżetem i planem postawi na forum Sejmu i to zagadnienie.

Ciekawe były wczoraj sygnały ze środowiska działaczy kulturalnych. Poseł Iwaszkiewicz, rozpoczynając swe przemówienie anegdotą o Miriamie (Z. Przesmycki „odkrywca” Norwida i pierwszy minister kultury po 1918 roku) — podniósł sprawę powtarzających się nadal zjawisk niedoceniania roli pisarza, intelektualisty, przedstawiciela inteligencji twórczej, jak również kwestię materialnej — nie za wsze pomyślnej sytuacji pisarzy.

Z tej samej „branży” dowiedzieliśmy się ciekawej rzeczy: oto słynne arrasy wawelskie od 17 wieku pozostawały pod opieką Sejmu. Przypominając ten historyczny już fakt, poseł Andrzej Benesz zwrócił się z propozycją nawiązania przez Sejm PRL kontaktu z parlamentem Kanady w celu przyspieszenia rewindykacji marnujących się w kanadyjskich schowkach najcenniejszych skarbów polskiej kultury. Ten sam mówca, w imieniu klubu poselskiego SD postulował konieczność opracowania jakichś konkretnych założeń współpracy społecznej i kulturalnej z wychodźstwem polskim zagranicą.

Na marginesie — konieczność zajęcia się tym problemem podnosił swego czasu „Głos Wielkopolski” w artykule na temat działalności Stronnictwa Demokratycznego.

Bardzo interesujące było moim zdaniem, przemówienie posła Mirona Kotakowskiego — zawierało bowiem sporo cennych uwag na temat uruchomienia nie wykorzystanych jeszcze w gospodarce narodowej rezerw. Dowiedzieliśmy się na przykład, że nie grozi nam w przyszłości kryzys w zaopatrzeniu w rudy żelaza, bowiem nasze zasoby jedynie w okręgu kłobuckim wystarczą na podjęcie eksploatacji w wysokości 7 milionów ton rudy rocznie (obecne wydobycie — 1,5 mln. tony). Oczywiście kryzysu pod tym względem nie będzie, jeśli już od dziś podejmemy pracę nad zagospodarowaniem tego okręgu.

W dalszym ciągu lista mówców zgłoszonych do dyskusji jest długa. Posiedzenia przeciągają się do godzin nocnych. Według przewidywań, obrady trwać będą do niedzieli włącznie.

K. RZEMIEŃCIEKI

Jedynie chrześcijańska demokracja przeciw...

BONN (PAP)

Zachodnio - Niemiecka Agencja DPA podaje, że rada miejska we Frankfurcie nad Menem ogłosiła protest przeciwko doświadczeniom z bronią atomową, przeciwko planom wyposażenia w tę broń Bundeswehry i magazynowaniu broni atomowej na terytorium NRF.

Jedynie radni z ramienia partii chrześcijańsko - demokratycznej głosowali przeciwko rezolucji.

...a przewodniczący Bundestagu za

W rozmowie z korespondentem dziennika zachodnio - niemieckiego „Stuttgarter Zeitung” przewodniczący Bundestagu Gerstenmaier oświadczył, że nie należy czekać, aż osiągnięte zostanie porozumienie ze Związkiem Radzieckim w sprawie zaprzestania doświadczeń z bronią atomową. „Państwa — członkowie NATO — powiedział Gerstenmaier — powinny same publicznie oświadczyć, że nie będą więcej podejmować żadnych doświadczeń.”

Abu Nawar mówi o spisku

(API)

Były szef sztabu armii jordańskiej, gen. Ali Abu Nawar, który przebywa obecnie w Damaszku, złożył pierwsze oświadczenie po przybyciu do Syrii. Oświadczył on, że miesiąc przed wybuchem obecnych wydarzeń przyszedł do niego amerykański attaché wojskowy, pułkownik Swinny i rozmawiał z nim na temat doktryny Eisenhowera. Zapytał go, czy Nawar gotów jest stanąć na czele rządu wojskowego, który rozwiązałby parlament i przyjął doktrynę Eisenhowera.

„Natychmiast odrzuciłem tę propozycję, zwracając uwagę pułkownikowi Swinny, że tego rodzaju zamach stanu mógłby spowodować masakry w kraju, co nie byłoby chyba w interesie Stanów Zjednoczonych”.

General Abu Nawar dodał, że „kółka pałacowe”, a przede wszystkim obecny minister spraw zagranicznych w rządzie Hasmamasir Rifal czynił mu analogiczne propozycje, obiecując jak najpełniejsze poparcie. „Wówczas zawiadomilem premiera Nabulsi o spisku, który przygotowywano przeciwko konstytucji i niepodległości kraju”.



Fragment rynku Starego Miasta w Brukseli.

Fot. — CAF

KRÓL HUSSEIN aresztował Nabulsię?

Armia iracka gotowa do interwencji

KAIR (PAP)

Jak donoszą z Ammanu, rzecznik rządu jordańskiego oświadczył w piątek, że król Hussein i nowy premier Hashem zamierzają „przez co najmniej dwa dni” utrzymać godzinę policyjną w miastach Jordani, aby nie dopuścić w ten sposób do demonstracji i rozruchów antyrządowych.

Jordani, który w ostatnim rządzie premiera Khalidi sprawował funkcję ministra spraw zagranicznych. (Według wiadomości, jakie nadeszły w czwartek z Ammanu do Bejrutu, Nabulsi został aresztowany na polecenie Husseina już 25 bm. rano).

NOWY JORK (PAP)

Korespondent agencji United Press donosi z Bagdadu: „oddziały armii irackiej rozmieszczone w pobliżu granicy jordańskiej, gotowe są do jej przekroczenia w wypadku, jeśli król Hussein zwróci się o pomoc. Jak podają koła poinformowane, zmotywowane i uzbrojone jednostki armii irackiej znajdują się na pustynnym obszarze „Ziem Nijczyj”, przez którą ciągnie się na odcinku 130 kilometrów granica jordańska.

NOWY JORK (PAP)

Jak podaje korespondent agencji United Press w Jeruzolimie, rzecznik rządu izraelskiego odmówił skomentowania wiadomości według których USA miały zwrócić się do rządu Ben Guriona z prośbą o pozwolenie na przelet swych samolotów nad terytorium Izraela w kierunku Jordani.

Odnaczenie Sotłowiów-Siedoja

MOSKWA (PAP)

Przydział Rady Najwyższej ZSRR odznaczył kompozytora W. Sotłowiów-Siedoja orderem Lenina. To zaszczytne wyróżnienie przyznano kompozytorowi w związku z 50 rocznicą urodzin oraz za wybitne zasługi położone na polu rozwoju muzyki radzieckiej.

ze Świata

ODDZIAŁY ARMII nikaraguańskiej przekroczyły granicę Hondurasu i zaatakowały szereg miejscowości położonych na lewym brzegu rzeki Cruta. Rząd Hondurasu energicznie zaprzestował przeciwko naruszeniu obszaru kraju przez wojska Nikaraguy.

W CZASIE TRZESIENIA ZIEMI, które nawiedziło środkową Turcję, najwięcej ucierpiała prowincja Mugla, leżąca nad Morzem Egejskim. Zostało tam zabitych 10 osób a około 60 odniosło rany.

PO ZBOCZU ETNY spłynął 26 km. z północno-wschodniego krateru wulkanu potok rozżarzonej lawy. Lawa zatrzymała się w pobliżu miejscowości Zaffera, Mile i Fornazzo, które znacznie ucierpiały podczas poprzednich wybuchów Etny.

FASZYSCI WŁOŚCI podłożyli bombę przy wejściu do gmachu partyzantów włoskich w przeddzień XII rocznicy powszechnego powstania przeciwko faszystom włosko-niemieckim w północnych Włoszech.

Z INICJATYWY radzieckiego Komitetu Weteranów Wojny i redakcji czasopisma „Medicinskij Rabotnik” odbyło się w tych dniach w Moskwie zebranie lekarzy radzieckich b. więźniów hitlerowskich obozów śmierci. Uczestnicy zebrania ogłosili list otwarty do lekarzy wszystkich krajów, w którym wzywają do wzmożenia walki o pokój, o rozbrojenie i zakaz prób z bronią atomową i termojądrową.

NOWY BUDŻET Niemiec zachodnich na rok 1957/58 jest o 2 miliardy marek wyższy niż budżet ubiegłego roku.

STRONA FRANCUSKA podała w piątek do wiadomości, że w dwóch wielkich potyczkach między wojskami francuskimi a powstańcami okręgu Constantine we wschodnim Algierze zabitych zostało 88 powstańców.

TRZESIENIE ZIEMI, jakie miało miejsce w Środkowym Iranie w miejscowości Kejur Masal spowodowało śmierć 8 osób, oraz zaważenie się 210 domów.

W Iranie zachodnim „strutkę trzęsienia ziemi zaważyło się 130 domów.

6 flota USA na pełnym morzu

NOWY JORK (PAP)

Jak podał w piątek korespondent agencji United Press, pozostałe okręty wchodzące w skład 6 floty USA, które zakotwiczone były w portach włoskich, udały się do wschodniej strefy Morza Śródziemnego. Jak wiadomo, 25 bm. w tym samym kierunku popłynęło 14 okrętów 6 floty, które przebywały we francuskim porcie Cannes. W piątek rano cała flota dowodzona przez viceadmirała Charlesa Browna znajdowała się już na pełnym morzu.

Kardynał Wyszyński 6 maja udaje się do Rzymu

Jak już donosiliśmy przed kilku tygodniami ks. kardynał Wyszyński wraz z kilkoma polskimi biskupami udaje się w maju br. do Rzymu. Obecnie, jak podał „Tygodnik Powszechny” ustalona już została data wyjazdu na 6 maja br.

W podróży ks. kardynałowi Wyszyńskiemu towarzyszyć będą: ks. Michał Klepacz, biskup ordynariusz łódzki; ks. Antoni Baraniak, biskup sufragan gnieźnieński oraz ks. prałat Władysław Padacz, kapelan kardynała. Delegacja Episkopatu Polskiego wiezie do Rzymu kopię obrazu Jasnogórskiego, który umieszczony będzie w jednej z kaplic Bazyliki św. Piotra. Delegacja weźmie udział w uroczystościach 40-lecia konsekracji biskupiej Papieża Piusa XII. (f.h.)

Ostrzeżenie amerykańskiego uczonoego

NOWY JORK (PAP)

W ciągu 50 lat atmosfera ziemską będzie do tego stopnia nasycona elementami radioaktywnymi, iż życie ludzkie znajdzie się w niebezpieczeństwie — oświadczył profesor Marcus Oliphant, dyrektor instytutu badań fizycznych w miejscowości Canberra w USA. Zdaniem profesora, nasycenie atmosfery ziemskiej elementami radioaktywnymi wzrasta w miarę przeprowadzania doświadczeń z bronią jądrową.

Czas Nr 99 — Str. 3

„Sąd nad zamordowaną” czy konflikt dwu etyk

(Ciąg dalszy ze str. 3)

była przywilejem środowisk arystokratycznych. Wśród naszych chłopów do dziś panują podobne przekonania: pozwala ją mężczyźnie bardzo wiele — nie potępiają go, gdy „czudzo-łoży”, lecz suchej nitki nie zostawiają na czyniącej to same kobiecie.

Błędy i wypaczenia każdego z małżonków trzeba oceniać jednakowo. Ciekaw więc był bym, czy ten sam skład sędziowski, który przynajmniej częściowo rozgrzeszył kpt. Skrobałę, osmieliłby się w sytuacji odwrotnej — gdy zabójczynią byłaby Lucyna — znaleźć identyczne okoliczności łagodzące?

Nie chodzi mi o to, by zabójca przesiedział więcej lat w więzieniu niż siedem; taki okres pozbawienia wolności, to i tak ciężka kara; uzasadnienie niskiego wyroku błędnie jednak po etycznych rubieżach XIX wieku. To nie „feudalny stosunek do małżeństwa” — ale pogarda prawa kobiety do samostanowienia o sobie (aż do oderwania włącznie) przebiegała się między zdaniami wyroku sądowego. Inaczej mówiąc: moralność z epoki Lwa Tołstoj, który, nawiasem mówiąc, nie należał w tej dziedzinie do awangardystów. Sędziowie zbudowali bowiem następujący ciąg logiczny: po nieważ Lucyna była przyczyną faktycznego zerwania małżeństwa, znajdujemy uzasadnienie w czynie męża, który oddał trzy strzały w jej głowę.

Muszę powiedzieć, że tego rodzaju praktyczny wykład hotentockiej moralności jest doprawdy bez precedensu. My bowiem, ludzie nowoczesni — uważamy, że równość ludzi wobec siebie, bez względu na płeć, jest kamieniem węgielnym współczesnego, a w każdym razie socjalistycznego społeczeństwa; uważamy dalej, że łagodzenie oceny moralnej zabójcy poprzez dowód utraty przez niego uczucia żony jest — odwracając porządek logiczny — stwierdzeniem... przymusu miłości małżeńskiej, której dziś nawet Kościół Katolicki nie stwierdza.

Taka jest wymowa wyroku łódzkiego. Mamy tu do czynienia z konfliktem dwu etyk, przy czym — czy się sędziom łódzkom podoba, czy nie — Lucyna kierowała się regułami nowoczesnego społeczeństwa moralnością bardziej postępową, bardziej ludzką. Nad nią, nad ofiarą szaleńczo zazdrośnego męża — sprawowano sąd.

Jak długo tak się będzie działo?

Janusz LIKOWSKI



Kolarze polscy, uczestnicy X Kolarskiego Wyścigu Pokoju przebywają w AWF w Warszawie, gdzie do chwili wyjazdu do Pragi przeprowadzają ostatnie treningi. Na zdjęciu: z AWF kolarze wyruszają na trening. Od lewej: Grabowski, Bugalski, Chwiendacz, Pruski i Paradowski.

Kaliskie się rusza

Kaliskie jest w sytuacji szczególnie niekorzystnej pod względem rozwoju gospodarczego. Nie ma tu przedsiębiorstwa przemysłu terenowego, które by interesowało się aktywizacją powiatu, nie ma też silnej spółdzielczości pracy. Istnieją jednak w powiecie kaliskim duże nadwyżki siły roboczej (nieoficjalne dane mówią o 8 tys. ludzi), które prą na Kalisz.

A więc i tutaj mocno czuje się skutki starych błędów. W ciągu ostatnich 12 lat rozbudowano jedynie Kalisz, małe miasteczko natomiast pozostawiono ich własnemu losowi. Błaski, Opatówek, Stawiszyn i inne miasta niegdyś żywotne, utrzymujące się z pośrednictwa, rzemiosła i drobnej wytwórczości — obecnie zamierają.

Sam Kalisz wprawdzie rozwinął się — powstały tam i powstają nadal nowe zakłady przemysłowe — ale przecież wszystkich chętnych do pracy w powiecie nie może wchłonąć. Zresztą komu potrzeba uciążliwych wędrówek do pracy z odległego miasteczka do Kalisza? Racjonalniej chyba byłoby zorganizować jakąś wytwórczość na miejscu, tam gdzie dla ludzi pracy brak.

W tym też kierunku zmierzają wysiłki Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, szczególnie gdy chodzi o wykorzystanie tzw. funduszu interwencyjnego na aktywizację miast i miasteczek.

Nad tym właśnie zagadnieniem radzili w ub. tygodniu w Kaliszu przedstawiciele Wojewódzkiego Zarządu Przemysłu, Wojewódzkiego Związku Spółdzielczości Pracy oraz przedsiębiorstw kaliskich. Narada, w której wziął udział zastępca przewodniczącego Prezydium WRN — mgr Węgrzyk, przyniosła ważne dla powiatu ustalenia. Może dlatego doszło do tak interesujących stwierdzeń, że nie obradowano przy biurku, lecz w terenie, lustrując

jednocześnie obiekty nadające się do zagospodarowania.

Najbardziej konkretne decyzje zapadły w Błaskach. Jest tam budynek po byłym młynie, wykorzystywany obecnie jako magazyn zbożowy. Jednakże de facto duży, dwupiętrowy dom, stoi pusty. Budynek zainteresował się przedstawiciel WZP, zdaniem którego z łatwością można by tu uruchomić produkcję tapczanów i kołder. W trzech salach, po 200 m² każda, pracowałoby około 150 ludzi, głównie kobiet. Potrzeba by jakichś 300 tys. zł na adaptację gmachu oraz kilku fachowców tapicerów i drzewiarzy do kierowania produkcją. Są to problemy nieludne do rozwiązania. Należy się więc spodziewać, że WZP jeszcze w tym roku rozpocznie tu produkcję. Warto podkreślić, że obiekt w Błaskach stanowi wyjątkowo korzystne zużycie funduszu interwencyjnego, gdyż przy niskich nakładach uzyskano by miejsca stałej pracy dla dużej grupy ludzi.

Nawiasem tylko chciałbym wyrazić zdziwienie, że Spółdzielnia Pracy Szewców w Błaskach buduje w tej miejscowości zupełnie nowe warsztaty, podczas gdy b. miłm doskonałe by się dla niej nadawały, i oczywiście, miałyby po mieszczeniu znacznie tańszym kosztem.

W Opatówku wojewódzcy wizytatorzy stanęli przed nie lada pro-

Od Babilonu do Chin

Uciesza się amatorzy „Historii starożytnego Wschodu”, że „Książka i Wiedza” wydała dla nich pożyteczny tom (732 strony) źródłowego dzieła W. I. Swidłowa w przekładzie W. Głuchowskiego, L. Badzińskiego i S. Ostrowskiego pod takim właśnie tytułem. Czytelnik znajdzie tam mnóstwo interesujących i systematyzowanych informacji o Mezopotamii, Babilonie, starożytnym Egipcie, Syrii, Fenicji, starożytnej Palestynie, Asyrii, Persji, Indiach i starożytnych Chinach.

Książka jest dość kosztowna — cena wynosi 63, ale usprawiedliwia ją w pewnym stopniu objętość, no i — ponad 205 ilustracji w tekście. Dla studentów raczej niedostępna, a mały nakład (4000 egzemplarzy), napawa niepokojem, że już wkrótce trudno będzie doprosić się o nią w księgarniach.

J. W.

TEGOROCZNA KWARANTANNA LUBONIA

(Od warszawskiego korespondenta „Głosu”)

Ciągąc się od wielu lat boje służby sanitarnej oraz mieszkańców Lubonia i Poznania o zlikwidowanie lubońskich pofabrycznych ścieków, dymów i gazów wchodzi nareszcie w ostatnią fazę.

Pyły, ulatujące z kominów fabryki chemicznej przy granulacji superfosfatu — jeszcze w bieżącym roku mają być, według zapewnień Centralnego Zarządu Przemysłu Chemii Nieorganicznej w Warszawie — ujmowane przy pomocy odpowiednich urządzeń, tzw. skrubów. Pyły te, zanim trafią do kominów, przechodzą będą przez specjalne wieże zraszane wodą. Tutaj część pyłów zamieni się jeszcze w kwas fosforowy wykorzystywany w produkcji, reszta pójdzie na hałde.

Również inne lubońskie pla- gi, jak donosi Centralny Zarząd, będą w najbliższych miesiącach poskromione. Żółty dymek, unoszący się z kominów kwasowni, razem z którym ulatuje w powietrze 3 — 4 tony kwasu siarkowego dziennie — wyłapywać będzie przystawiony zwężką Venturiego. 80 procent cennego surowca — kwasu siarkowego — odzyska się na potrzeby fabryki, a żółty dymek nie będzie już truć okolicznej roślinności. Urządzenie to czynne już jest na próbę w jednej z fabryk kwasu siarkowego na Śląsku. Opracowaniem i wykonaniem przyrządu zajęli się sami pracownicy przemysłu chemicznego przy pomocy naukowców z Politechniki Gliwickiej. Kosztować będzie ono około 300 tys. złotych.

W budowie jest także neutralizator ścieków, który doprowadzać będzie do Warty wodę wprawdzie niezupełnie czystą, lecz pozbawioną szkodliwych domieszek. Te prace wykonuje Zjednoczenie Budownictwa Przemysłowego. Od sprawności i dobrej woli jego pracowników zależeć będzie, jak szybko wykopany zostanie kanał i wykonany neutralizator. W każdym razie zrealizowanie tej inwestycji powinno nastąpić jeszcze w bieżącym roku.

Zmora Lubonia jest ponadto częste wylatywanie dymów energii elektrycznej do fabryki. Jeśli przerwa w dopływie prądu trwa np. 2 godziny, przestają pracować pompy i wentylatory, podczas gdy opalane koksem piece są czynne nadal. Wtedy siedem do ośmiu ton kwasu leci na całe miasteczko, docierając nawet do południowych zabudowań Poznania.

Przyczyna leży w przeciążeniu elektrycznej podstacji na Dębce, która nie jest w stanie zaspokoić zwiększających się ciągle potrzeb energetycznych i popularnie mówiąc, na wala. Podstacja ta ma być jednak połączona z podobną budowaną w Czapurach, skąd Luboń także czerpać będzie na zmianę prąd. Najlepszym wyjściem z kiepskiej sytuacji byłoby takie zsynchronizowanie pracy obu podstacji, by w razie awarii pierwszej — fabryka w Luboniu była natychmiast, automatycznie przełączona na drugą. Widocznie jest to ponad możliwości Ministerstwa Energetyki, gdyż przełączanie odbywać się będzie... ręcznie. W razie awarii Dębca, w silnikach Lubońskich Zakładów zagrają Czapury już po upływie kilkunastu minut. Ale i wtedy jedna tona kwasu poleci na zieloną trawę. Ośmiu razy mniej niż dotychczas. Jeśli nie ma innego wyjścia (auto-

matyzacja drogo kosztuje), do bre i to... Jak nas poinformował dyrektor CZ Chemii, „Energetyka” obiecała oddać do użytku połączenie obu podstacji w najbliższych tygodniach.

Ale i to nie załatwi wszystkich problemów Lubonia. Jest jeszcze historia z okrutnie cuchnącą przetwórną kości, zarządzaną również przez Przemysł Chemiczny. Przetwórnia jest niezbyt duża, za to kości — zatręśnienie. Swe-go czasu miejskie władze sanitarne zabroniły składowania świeżych kości obok budynku przetwórnicy. Luboń przestał być więc na jakiś czas odbiorcą rzeźni i całe góry szybko psującego się surowca zaczęły gromadzić się w Poznaniu. Przetwórnia będzie produkować nadal swoje kleje i tłu-szcze. Jej kierownictwo otrzymało jednak polecenie opracowania i zbudowania, kosztem 2 — 3 milionów złotych — specjalnego ekstraktora, którego działanie powinno „problem kości” sprowadzić do zera. Zanim trafią one na plac pod gołym niebem, zostaną solidnie wyekstraktowane. U-niknie się marnotrawstwa i powietrze na tym zyska. Na łamach naszej gazety już nieraz ukazywały się uzyskane z wiarogodnych źródeł informacje o planach, które potem często zostawały na papierze. Informując czytelników o tych zamierzeniach gospodarzy Lubońskich Zakładów Na wozów Fosforowych czynię to w nadziei, że tym razem cierpliwość mieszkańców Lubonia i okolicy nie będzie dłużej wystawiana na próbę, że ogłoszone publicznie obietnice zostaną zrealizowane całkowicie i w terminie, do jakiego zobowiązali się poszczególni wykonawcy robót.

Karol RZEMIEŃCIEKI.

Życie największego zdrajcy wśród dyplomatów

Talleyrand de Périgord, książę Benewentu, słynny francuski dyplomata z końca XVIII i początku XIX wieku, nie przestaje budzić zainteresowania historyków i szerokiego kręgu inteligentnych czytelników. Człowiek, który zdradził Kościół na rzecz rewolucji, na stepie — rewolucji na rzecz Napoleona, potem Napoleona na rzecz Bourbonów, a wreszcie Bourbonów na rzecz Orleañów, a mimo to, zakończył życie w sędziwym wieku, syt bogactw, tytułów i zaszczytów — pozostaje pasjonującą zagadką, którą usiłuje rozwiązać znakomity historyk radziecki — prof. Eugeniusz Tarke.

„Książka i Wiedza” wypuściła świeżo na rynek księgarni nowy przekład tej mądrej książki z nowego, poprawionego wydania rosyjskiego. Warto, by ją przeczytali nawet ci, którzy znają pierwszą wersję dzieła znakomitego historyka.

Cena, choć już „skomercjalizowana” — 25 zł za tom, obejmujący ponad 300 stron druku, wciąż jeszcze nie przekracza ceny „przystoitego” biletu teatralnego. A bądź co bądź — dostarcza dłużej trwającej „rozrywki” umysłowej, no i — wzbogaca naszą biblioteczkę o trwałą pozycję.

PUŁAPKA NA KASĘ

Agata Christie — to nazwisko mówi samo za siebie, przemawia nawet do tego widza, który po raz ostatni był w teatrze... powiedzmy pięć lat temu. Teraz zerknąwszy na afisz — pędzi do kasy, kupuje bilet, nie oglądając się na żadne zniżki, a potem siedzi na widowni pełen emocji i od pierwszej do ostatniej sceny, głowi się kto jest mordercą? Oczywiście autorka, jak to jest w zwy- czaju, mordercą uczyniła tego, na którego nie pada nawet najmniejsze podejrzenie.

„W pułapce” zaskoczenie udało się świetnie, zupełnie niepotrzebnie reżyser przedstawienia — Ryszard Sobolewski, martwił się, że publiczność zbyt szybko rozszyfruje łamigłówkę. Nie ma obawy. Z wyjściem na scenę każdej nowej postaci widz mówi sobie: oho, czy ten nie jest mordercą?... A za chwilę: tak, ten na pewno jest mordercą... Nie, jednak jeszcze bardziej podejrzany jest... Słowem emocja, dreszcz niepokoju — trupy, czarna ręka przekraczająca kontakt, ciemność, krzyk duszonej kobiety... jest wszystko, co kto woli, co kto lubi, nie brakuje niczego. Nie więc dziwnego, że tym razem nie brakuje i widzów. Sztuka na wielkie powodzenie. Rzecz dzieje się w hallu pensjonatu Manswell w Anglii i to dzieje się współcześnie — o czym dowiedzieliśmy się dopiero z programu, bo kiedy w pierwszym akcie podniosła się kurtyna, byłam srodze zaniepokojona, czy jednak zamiast bohaterów Agaty Christie — nie pokaże się na tej tych swoich dekoracji „Pani Dulska”.

Dopiero radio nadające komunikat o zabójstwie kobiety... uspokoiło mnie zupełnie, że jednak mam przyjemność oglądać „Pułapkę”. Takie dekoracje wcale nie „łapia” widza — nie interesują — nie obiecują mi tyle emocji, ile ma w ciągu 1 i pół godzin — doznawać. Stanowczo za mało kontrastu kolorystycznego — (np. czerń i biel) — za mało operowania światłem, za mało na scenie cieni i płam świetlnych. Słowem to aż się prosi o większe udziwnienie. Tak samo zresztą, jak i postacie sztuki są potraktowane zbyt serio, są za szare, za codzienne. Mówi się wprawdzie o ich niesamowitości, ale... tylko się o niej mówi... Chociaż przepaszam... Pan Parawicz — Eugeniusza Kotarskiego — jest właśnie klasycznie dziwny, i w miarę komiczny, w miarę dziwny i intrygujący. To chyba

najlepsza postać w tym spektaklu, bo Christopher Wren — Henryka Olszewskiego, który ma zresztą zwiastować na początku spektaklu — bardzo dobre momenty — w sumie jest jednak za bardzo „leżką”. Można ją sobie było darować, a za to wydobyc z tej postaci, jak największy komizm. Przecież w „Pułapce” na pewno najmniej chodzi o psychologię, a jeszcze mniej o liryzm. Mimo to Henryk Olszewski w przyjętej, choć moim zdaniem niezbyt trafnej obróbce koncepcji — wypadł ciekawie. Irena Maślińska w roli panny Casewell grała świetnie, a jednak też wydawał mi się, że i tu można było zrezygnować z tragizmu tej postaci — na rzecz większej niesamowitości. No, a już najbardziej do owej niesamowitości — miał prawo, ba, nawet obowiązek — Ignacy Machowski — jako sierżant Tretter.

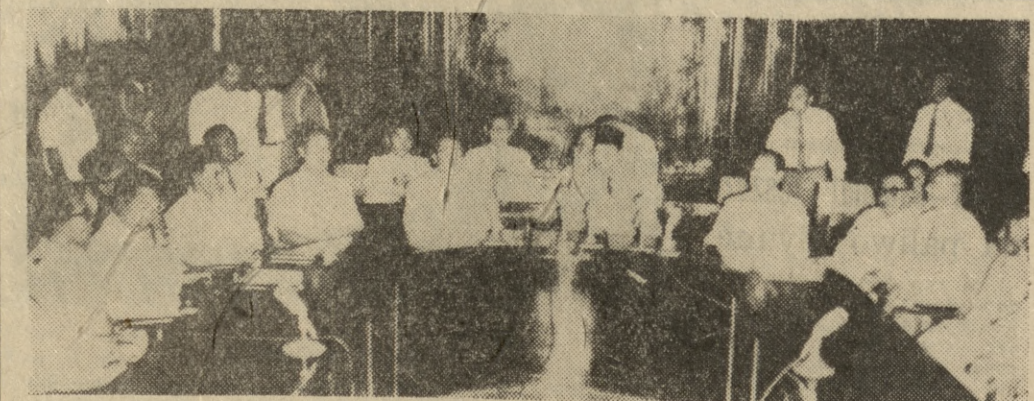
Zresztą autorka w charakterystyce swych bohaterów nie jest bynajmniej konsekwentna, wskazuje ich nam po kolei i mówi: o teraz ten ma być podejrzany, teraz ten. Reżyser też przejął od autorki tę pałeczkę, a i aktorzy kolejno z wielką ścisłością dzielą między siebie rolę: — kto w danej chwili ma być najbardziej podejrzany o zbrodnię; w tych „solowych” momentach podejrzania — reszta skromnie statkuje. Przy tym Agata Christie jeśli nie „mojduje” — to raczej dość wolno posuwa naprzód akcję. Podobnie i „Pułapka” na dobre rozkręca się dopiero po morderstwie nr 2. Do tego momentu przydałoby się i skróty i o wiele szybsze tempo akcji.

Muszę się tu jeszcze lojalnie przyznać — byłam na „Pułapce” dwa razy, z recenzentkiej skrupulatności i to mnie, a raczej „Pułapkę” w moich oczach dobiło.

Za pierwszym razem siedziałam zelektryzowana z wypiekami na twarzy, a na przerwach zakładałam się o czekoladę — kto zabił. Za to za drugim razem zobaczyłam wszystkie fastrygi, czy łaty, słowem pięty achillesowe „Pułapki”. Posługując się filozoficzną maksymą wiechowskiego pana Piecyka muszę stwierdzić, że sztuka „za drugim razem mniej bawi”. — Dobrze mi tak — zasłużona kara za zbyt dużą skrupulatność...

Elżbieta ELBANOWSKA

Mieczysław SKĄPSKI



Prezydent Indonezji Sukarno z nowym gabinetem. Obok prezydenta nowy premier — Djuanda (z lewej) i premier ustępujący — Sastroamidjojo (z prawej).

Fot. — CAF

Przetargi i licytacje

Biuro Zbytu Sprzętu Pomiarowo - Kontrolnego
w Poznaniu, ul. Wielka 21, tel. 80-96, ogłasza

PRZETARG

na wykonanie:

- I. ca 500 sztuk mieszadeł laboratoryjnych elektrycznych.
- II. ca 1000 sztuk planimetrów kompensacyjnych (pożądany typ według Reissa).

Szczegóły techniczne do omówienia w Sekcji Inicjowania, ul. Wielka 21, I ptr. tel. 80-96, od godz. 7-15.

Oferty z podaniem ceny i terminów wykonania należy składać do dnia 15 maja br.

K2441

Pracownicy poszukiwani

Inżyniera budowlanego na stanowisko inspektora nadzoru zatrudni instytucja państwowa od 1 maja 1957 r. Wynagrodzenie według zasad wynagradzania pracowników inżyniersko-technicznych zatrudnionych w budownictwie. Oferty należy kierować do Biura Ogłoszeń, ul. Świerczewskiego 3 dla nr 11383g.

Stolarzy maszynowych przyjmie zaraz **Poznańska Fabryka Maszyn Żniwnych, Poznań-Starek**, ul. Pstrawskiego 1. Zgłoszenia: Dział Kadr. K2406

Instalatorów w k. i c. o., murarzy, tynkarzy, cieśli, zbrojarzy, zdunów, szklarzy, dekarzy, blacharzy oraz robotników do pracy w Poznaniu i w terenie, przyjmie natychmiast **Poznańskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane P. L.**, Poznań, ul. Kranthofera 10, względnie Żary, ul. Legnicka 3. K2415

Fachowców na meble wikliniarskie przyjmie Pleszewskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Tereźnowego w Pleszewie, ul. Sienkiewicza 20. Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja, Pleszew, Sienkiewicza 20. K2436

2 blacharzy, 3 tokarzy, 2 lakierników, tapicera, robotnika na dział rozbiórki, rozdziału na dział elektryczny przyjmą **Wielkopolskie Zakłady Naprawy Samochodów, Poznań-Antoniów**, Warszawska 349. Reflektuje się tylko na siły kwalifikowane. Warunki pracy do omówienia w Sekcji Kadr. Dojazd do pracy autobusem. K2434

Uczniów piekarskich — warunek 17 lat i 7 klas szkoły ukończonych — przyjmą zaraz **Poznańskie Zakłady Przemysłu Piekarniczego, Poznań**, ul. Grunwaldzka 55, barak 19 — Dział Kadr. K2463

Ślusarzy remontowych-elektryków o wysokich kwalifikacjach zatrudnią **Zjednoczone Zakłady Rowerowe, Zakład 7, Poznań, Małe Garbary 8**. 12040g

Na stanowisko kierownika leśnika zatrudni od dnia 1 czerwca 1957 r. Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Osiecznej, pow. Leszno. Warunki pracy do omówienia na miejscu. K2464

Robotnika placowego przyjmie natychmiast **Przedsiębiorstwo Remontowo-Montażowe Handlu Wewnętrznego w Poznaniu, ul. Traugutta 1/9**. K2459

Inżyniera dyplomowanego-mechanika — z 5-letnią praktyką, na stanowisko dyrektora przedsiębiorstwa państwowego zatrudnią **Wronkowskie Zakłady Wyróbów Metalowych — Wronki**. Płaca wg obowiązujących stawek dla przedsiębiorstw II-giej kat. Mieszkanie na miejscu zapewnione. Oferty składać do Wronkowskich Zakładów Wyróbów Metalowych, Wronki Towarowa 3, Dział Zatrudnienia i Płac do dnia 1 czerwca 1957 r. K2404

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „ZJEDNOCZENIE”

w Poznaniu, pl. Wielkopolski 1

za pośrednictwem swego Oddziału Przetwórstwa Mięsnego w Środzie Wlkp., ul. Powstańców 3

zakupuje ŻYWE NUTRIE

Nutrie kupujemy jedynie do uboju. Zwierzęta winny być wyrosnięte o dobrej kondycji. Za skórki płacimy ceny państwowe od 75 zł do 500 zł za sztukę, za mięso natomiast po 8 zł za kg, po potrąceniu kosztów badania przez lekarza weterynaryjnego i uboju. K2454

BARAK

używany długości od 30-40 m szerokości 8-10 m

NATYCHMIAST KUPIMY

Zgłoszenia: Państwowy Teatr Polski Poznań, ul. 27 Grudnia 8/10 K2461

ZAKUPIMY barak drewniany

do 50 m² w dobrym stanie. Oferty prosimy składać do Przeds. Transport. Handlu Wewnętrznego, Poznań, pl. Wolności 4, tel. 93-53 K2350

ZAKUPIMY PRZYCZEPY SAMOCHODOWE

w stanie dobrym wzgl. do remontu. Zgłoszenia: Spółdzielnia Pracy „Spedytor”, Poznań, Dąbrowskiego 39, telefon 515-79. K2429

Praca

Potrzebna pomoc domowa samodzielną, dochodząca lub na stałe, na dobrych warunkach. Poznań, Dzierżyńskiego 314 m. 1, tel. 641-96. 11899g

Przyjęcie potrzebna, Poznań, Głogowska 45 (Jarmuszewski). 12097g

Pomoc domowa dochodząca lub na stałe potrzebna. Poznań, Jackowskiego 58 m. 1. 12094g

Kamienio-rzeźbiarz na dobrą robotę warsztatową (napisy w granicie i marmurze) potrzebny. Oferty „Dziennik Bałtycki”. Gdy nia pod „Rzeźbiarz”. K2456

Starsza, samotna pani potrzebna do rocznych bielizny, na wyjazd pod Szczecin. Warunki dobre. Zgłoszenia listowne na adres: Dr Batyński, Szczecin-Zdunowo, Sanatorium. 10982g

Cieladnika malarskiego samodzielnego, na stałą pracę, przyjmie. Mikolajski, Poznań, Słoneczna 17. 11784g

Potrzebny woźnica. Ogrodniczo Leon Eder Poznań, Rataje 19/21. 11912

Pomoćnik krawiecki potrzebny. Poznań-Wydmy, Templińska 9, dojazd autobusem z Kraszewskiego. 11921g

Krawcowa lub dobra rzemieślniczka potrzebna zaraz. Poznań, Zeylanda 9 m. 5. 11928g

SILNIKI ELEKTRYCZNE

220/380 V, o mocy 1,5 do 2,8 kW (1810-2280 obr./min.) zakupi WZGS „Samopomoc Chłopska” w Poznaniu, pl. Wolności 18, pokój 51. 11734g

Betoniarka

150-250 litr. kupi Pozn. Przeds. Robót Telekomun., Poznań, ul. Jeżycka 42. 11799g

Pomoćnik ogrodnicy i mężczyzna do koni oraz prac w ogrodzie, kobiety do prac w ogrodnictwie oraz mężczyźni do godzinnych potrzeb. Błaszczak, Poznań-Zegrze, Miłczan-36. 11929g

Gospodyn z referencjami potrzebna zaraz. Poznań, Matejki 40/41 m. 14, dr Bielawski. 11948g

Siódla-galanterii potrzebny — dam pracę w domu. Wieniec, Poznań, Czerwonej Armii 47 m. 5. 11944g

Nauka

Tańców nowoczesnych, ludowych wycucha: Szczurkówna, Poznań, Marcin-kowskiego 2a — parter. 6290g

Kupno

Kupię samochód „Simka” 500 ccm. Poznań, telefon 91-47. 11692g

Maszynę do ubijania kremu, wałce granitowe oraz inne narzędzia kupię. M. Kostelnicki — pracownia cukiernicza, Gniezno, ul. Lecha 14. 11793g

Motocykl kupię. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 11904g.

Samochody „Volkswagen” KDF otwarte i 2-osobowe DKW kupię. Poznań, tel. 43-44. 11945g

Zatrząski do galanterii skórzaną i maszynkę do zakładania zatkasek kupię. Wieniec, Poznań, Czerwonej Armii 47 m. 5. 11943g

Sprzedaż

Wózki koszykowe, lakirowane „Warszawa”, spacerówki polecia: Lesiński, Poznań, Żydowska 33, przy Starym Rynku. 9582g

Maszynę do szycia sprzedam. Poznań, Nowowiejskiego 27 m. 5. 11657g

Magnesy stałe gwarantowane do zabawek i innych celów technicznych dostarcza: Czesław Kowalski, Wrocław, Traugutta 102/104, oficyjna. K2383

Jan Chylewski

Nauczyciel Szkoły Podstawowej w Smiglu

W Zmarłym tracimy sumiennego i wybitnego Nauczyciela, wzorowego Kolegę i serdecznego Przyjaciela dzieci. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 28 bm., o godzinie 15 ze szkoły w Smiglu.

Cześć Jego pamięci! Zarząd Ogniska ZNP w Smiglu Rada Pedagogiczna Komitet Rodzicielski Młodzież Szkolna 12117g

Stanisław Tycner

prof. muzyki

przeżywszy lat 54.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 29 bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona żona, córki i rodzina

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Poznań, Szczanieckiej 2 12134g

Stosownie do art. 70 ustawy o spółdzielniach podaje do wiadomości, że

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA W GOSTYNIU

moją uchwały Centralnego Związku Spółdzielczego w Warszawie z dnia 1. XII. 1956 r. oraz 29. I. 1957 r. zostaje rozwiązana i przeszła w stan likwidacji. Wzywa się wierzycieli spółdzielni, aby najpóźniej w ciągu 6 miesięcy zgłosili wszystkie swoje roszczenia pod adresem spółdzielni. 23156p

SPRZEDAMY

nowy barak mieszkalny długości ponad 80 m.

Zgłoszenia: Państwowy Teatr Polski, Poznań, ul. 27 Grudnia 8/10 K2462

OGŁOSZENIA DROBNE

Akordeon nowy 120-basowy „Weltmeister”, 16-regi- strowy sprzedam. Poznań, Grunwaldzka 91 m. 1. 11892g

Sprzedam motor na ropę marki „Deutz” 12 KM, w bardzo dobrym stanie. Jan Lemierz, Skórzewo, pow. Poznań. 11725g

Wózki dziecięce, autka drewniane, koszykowe, spacerowe, czeskie, na tożyskach kulkowych, nowe, czesne drewniane, gięte, dla bliźniąt oraz lalek poleca: H. Świetlik, Poznań, Wrocławska 13. 9901g

Okna piwnicze i balkonowe nowe, kompletne sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 1119g.

Sprzedam motocykl „SHL” na teleskopach, czerwony. Poznań, Krzywa 6 m. 8. 11275g

Sprzedam wannę do obmurażenia, automat pełen i półautomat (do la- zienki) oraz wózki 4 i 2-kołowe. Poznań, Umih- skiego 11, tel. 99-18. 11925g

Samochód „DKW” kabrio- lutowy dwuosobowy sprzedam. Poznań, Flinde- ra 27 m. 3, oglądać w nie- dziele, o godzinie 8-12. 11934g

Motocykl „Mińsk” nowy 125 ccm, łożko nowoczesne, żelazne z materacami sprzedam. Poznań, No- skowskiego 24, parter. 11972g

Samochód „Fiat 1100” sprzedam. Poznań, Czaj- ska 3 od godz. 15. 11973g

Westfalkę emaliowaną jak nową sprzedam. Poznań, Sikorskiego 39. 11997g

Uwaga pszczelarze! Weze gwarantowaną (na nowo sprowadzonym urządze- niu), wymienię na wosk lub sprzedam na korzyst- nych warunkach. Sławo- mirski, Poznań, Solacz, ul. Podolska 5, przy Parku Solackim, tel. 14-32. 12005g

Sprzedam szafę, leżankę, pościel. Poznań, Ogrod- owia 9 m. 48. 11931g

Sprzedam maszynę do li- czenia czterodziałalową, ręczną „Mercedes”. For- tepian marki „Ernest Im- ler”, sprzedam lub za- mienię na pianino. Wia- domość: Poznań, tel. 649-26. 11932g

Motocykl „DKW” 250 ccm w dobrym stanie prze- dam. Obejrzeć: Poznań, ul. Głogowska 88 (garaż) od godz. 15. 11933g

Szczeciński rasy „Collie” sprzedam. Poznań, Mazo- wiecka 45 m. 1, od godz. 18. 11936g

Wózek dla bliźniąt w bar- dzo dobrym stanie prze- dam. Poznań, Rataje 58. 11949g

Sprzedam maszynę do ko- pania torfu oraz plug-wy- wrotkę. Łukaszewski, O- stroróg, pow. Szamotuły. 11953g

Zamienie mieszkanie

2 pokoje z kuchnią, ła- zienką, słoneczne, balko- nową, w Gdańsku zamie- nię na równorzędne w Poznaniu. Informacje: Poznań-Rataje, Wrocławska 28, tel. 92-91, Bąkow- ski. 11872g

Zamienie mieszkanie 2- pokojowe z kuchnią, ła- zienką, słoneczne, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 11927g.

Szczeciński. Komfortowe mieszkanie 3-pokojowe zamienię na 2 lub 3 pokój z kuchnią w Poznaniu. Preis, Poznań, Wielkopolska 40. 11941g

Zamienie samodzielne 2 (lub 1) pokoje z kuchnią, centralnym ogrzewaniem, spizarką, dużą piwnicą, wspólnym korytarzem, ła- zienką, 30 m od Parku Kasprzaka, na samodziel- ne lub podobne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świer- czewskiego 3 dla 11947g.

Nieruchomości

Kamienice, wille, parcele, domki w różnych dzielni- cach polecam — poszu- kuje. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26, tel. 87-95. 8577g

Kupię dom lub willę je- dnorodzinną 3-5 pokoi, wolną w Poznaniu lub o- kolicy, do Mosiny włą- cznie. Oferty z szczegó- łowym opisem do Biura Ogłoszeń, Świerczewskie- go 3 dla 11653g.

Sprzedam 46 mórg ziem pszenno-buraczanej z in- wentarzem żywym i mart- wym, zabudowania zele- ktryfikowane, 15 km od Poznania. Właściciel: Ja- siak, Poznań, ul. Dzier- żyńskiego 37 m. 28. 11940g

POZNAŃSKA WYTWÓRNI

PAPIEROSÓW W POZNANIU

ul. Wojskowa 5, tel. 625-12

ogłasza przetarg

na wykonanie remontu kapitalnego samo- chodu „Dodge” 3 ton. Bliższych informacji zasięgnąć można w Dziale Transportu, tel. wewn. 98. Oferty mogą składać przedsię- biorstwa państwowe, spółdzielnie i pry- watne w terminie do 10 maja 1957 r. Otwarcie ofert nastąpi 13 maja br. w gma- chu Dyrekcji, Poznańskiej Wytwórni Pa- pierosów. Zastrzegamy sobie prawo wy- boru oferenta. K2439

Spółdzielnia Pracy „Ton” w Poznaniu, Kraszewskiego 9b

SKUPUJE

do renowacji PIANINA

części do pianin oraz instrumenty dęte i smyczkowe. Tel. 517-96 K2403

GLIWICE

2 duże pokoje po 40 m² każdy, kuchnia, gaz, łazienka, pokoi, służbowy, w średnie- ściu, zamienię na po- dobne lub 3-pokojowe w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świer- czewskiego 3 dla K2270

Lokale

Zamienie mieszkanie 2 1/2- pokojowe samodzielne (bal- kon) na takie samo z centr. ogrzew. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczew- skiego 3 dla 11744g.

Zamienie pokój z kuchnią samodzielną, z możliwo- ścią założenia warsztatu i ogródkiem (Jeżyce), na 2 pokoje wzgl. jeden z kuch- nią samodzielną. Zgłosze- nia: Poznań, Prusa 19, sklep obrazów. 11788g

Spiesznie poszukuję poko- ju w śródmieściu, lub bli- skim przedmieściu na o- kres 4-5 miesięcy. Kor- zystne warunki do omó- wienia. Oferty Biuro Ogło- szeń, Świerczewskiego 3 dla 11811g.

Zamienie samodzielne mie- szkanie 2 pokoje z kuch- nią w Gdańsku, 1 piętro, na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 11829g.

Jednopokojowe z kuchnią samodzielną, 1 piętro, sło- zeczne, czyste, ciepłe (prąd, gaz, woda), na Głównej, blisko trolejbusu zamienię na równorzędne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 11833g.

Poszukuję pokoju sublo- katorskiego w śródmie- ściu (z utrzymaniem lub bez) dla studenta Akade- mii Medycznej w Pozna- niu. Oferty: Częstochowa, skrytka pocztowa 203. K2460

Zamienie mieszkanie sa- modzielną, słoneczne, 2- pokojowe z kuchnią i skryt- ką, na podobne, możliwe z ła- zienką. Korzystne wa- runki do omówienia. Po- znań-Włograd, ul. Sado- wa 13 m. 2. 11802g

2 pokoje z kuchnią, ła- zienką, słoneczne, balko- nową, w Gdańsku zamie- nię na równorzędne w Poznaniu. Informacje: Poznań-Rataje, Wrocławska 28, tel. 92-91, Bąkow- ski. 11872g

Zamienie mieszkanie 2- pokojowe z kuchnią, ła- zienką, słoneczne, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 11927g.

Szczeciński. Komfortowe mieszkanie 3-pokojowe zamienię na 2 lub 3 pokój z kuchnią w Poznaniu. Preis, Poznań, Wielkopolska 40. 11941g

Zamienie samodzielne 2 (lub 1) pokoje z kuchnią, centralnym ogrzewaniem, spizarką, dużą piwnicą, wspólnym korytarzem, ła- zienką, 30 m od Parku Kasprzaka, na samodziel- ne lub podobne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świer- czewskiego 3 dla 11947g.

Szczeciński. Komfortowe mieszkanie 3-pokojowe zamienię na 2 lub 3 pokój z kuchnią w Poznaniu. Preis, Poznań, Wielkopolska 40. 11941g

Zamienie samodzielne 2 (lub 1) pokoje z kuchnią, centralnym ogrzewaniem, spizarką, dużą piwnicą, wspólnym korytarzem, ła- zienką, 30 m od Parku Kasprzaka, na samodziel- ne lub podobne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świer- czewskiego 3 dla 11947g.

Szczeciński. Komfortowe mieszkanie 3-pokojowe zamienię na 2 lub 3 pokój z kuchnią w Poznaniu. Preis, Poznań, Wielkopolska 40. 11941g

Zamienie samodzielne 2 (lub 1) pokoje z kuchnią, centralnym ogrzewaniem, spizarką, dużą piwnicą, wspólnym korytarzem, ła- zienką, 30 m od Parku Kasprzaka, na samodziel- ne lub podobne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świer- czewskiego 3 dla 11947g.

Szczeciński. Komfortowe mieszkanie 3-pokojowe zamienię na 2 lub 3 pokój z kuchnią w Poznaniu. Preis, Poznań, Wielkopolska 40. 11941g

Zamienie samodzielne 2 (lub 1) pokoje z kuchnią, centralnym ogrzewaniem, spizarką, dużą piwnicą, wspólnym korytarzem, ła- zienką, 30 m od Parku Kasprzaka, na samodziel- ne lub podobne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świer- czewskiego 3 dla 11947g.

Szczeciński. Komfortowe mieszkanie 3-pokojowe zamienię na 2 lub 3 pokój z kuchnią w Poznaniu. Preis, Poznań, Wielkopolska 40. 11941g

UBRANKA

do I-szej Komunii św.



w wielkim wyborze

oraz PROCHOWCE

i WIATROWKI

poleca firma

Edmond Michaelis

Poznań, ul. Szkolna 19

7332g

Spiesznie poszukuję po- zyczyć 6.000 zł. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świer- czewskiego 3 dla 11930g.

Nowootwarty zakład ka- mieniarski w Poznaniu, przy ul. Palacza 127 m. 7 Stanisław Czyżewski wy- konuje: pomniki i nagrob- ki, wszystkie prace w za- kresie prac lastrykarskich i to posadzki, stopnie, parapety okienne, ze- wnetrzne i wewnętrzne oraz wszelkie prefabry- katy. 11914g

Uwaga! Przyjmuję do gar- bowania i farbowania skó- ry baranie, inne futerko- we. Wykonuję szybko. Poznań, Wrocławska, róg Mokrej. 11789g

Doktorowi Kazimierzowi Mizerskiemu z Poznania płaćmu swoje obo- wiązki w OZPS w Orzecho- wie, pow. Wieruszka za tro- skliwą opieką i przy- wrażeniem mi zdrowia skia- dam najserdeczniejsze po- dziękowanie. Maryla Ra- cheliówna z rodzicami, Piętkowa, pow. Środa. 23397p

Panu Dr Zbigniewowi Durlakowi oraz Celemu Personelowi Pielęgniark- skiemu, szczególnie Sio- strze i Pielęgniarkowi Czesławowi składam najser- deczniejsze podziękowanie za nadzwyczajną opiekę i serdeczność okazaną podczas kuracji w Sana- torium w Siekowie. Da- nuta Kęsy - Chelkowska, Sobieszów, Cieplicka 18. 11937g

Zgubiono legitymację A- kademii Medycznej, Alicja Rudzińska, Poznań, Byd- goska 5. 12061g

Zgubiono legitymację stu- dentką AM nr 1058 Aleksandra Miałkowska, Szamotuły, Sukienicza 4. 11773g

Zgubiono legitymację stu- dentką AM nr 1058 Aleksandra Miałkowska, Szamotuły, Sukienicza 4. 11773g

Zgubiono legitymację stu- dentką AM nr 1058 Aleksandra Miałkowska, Szamotuły, Sukienicza 4. 11773g



W diabelskim młynie, na huśtawce, karuzeli i jeszcze w jakiejs „piekielnej” torpedzie — kręca się w szalonym pedzie, aż do zawrotu głowy. Potem, aby ochłodzić idącą na limoniadę, Pleć męska trafia jeszcze na strzelnicę, by znów wrócić do wirujących krzesel, łódek i kablin.

Codziennie wieczorem ciągną do „Wesołego Miasteczka” na Dolnej Wildzie, tłumy młodzieży. Nie brak jednak i starszych. Zabiłżili tu? Może szukają wspomnień młodości, własnej przygody, a może bacznie okiem obserwują rozgrywane synów i córki?

Do redaktora „Głosu” Ratuj, Hoffmannie!

To nie jest jednak okrzyk nieszczęsnej Antonii, bohaterki Offbachowskiej opery. Chodzi o Hoffmanna aktualnego, żywego, a jeśli nawet niekoniecznie żywego, to choćby tylko nagranego. Jasne. O naszego Karola, magistrata, wraz z nieodstępnym Franciszkiem Wasikowskim.

Chodzi o tego, który nam od lat punktualnie o wpół do siódmej rano nakazuje ćwiczyć, chudnąć i odmładzać się. Układasz więc sobie, o entuzjasto magistrata Hoffmanna dzień w krótkie. Ćwiczysz. Chudniejesz. Odmładzasz się. Co dzień rano o wpół do siódmej. I ludzisz się o naiwny (każdy entuzjasta jest naiwny), że to potrwa do samej śmierci. Ale przecież wiadomo, że w tropy Hoffmanna sędzi zawsze operowy Zły Duch. A w tropy magistrata Karola i entuzjastów gimnastyki porannej o godzinie wpół do siódmej — to nie?

Szukajcie więc teraz magistrata Hoffmanna w Polskim Radio 40 minut wcześniej. Układajcie sobie nowe życie, nowe zajęcia, nowy dzień w krótkie.

Ratuj, Hoffmannie! Porozum się z dyrekcją Polskiego Radia, dajcie, trzy gimnastyki rano nawet kosztem 1 Poematu Fiebicha i 2 Wojtusów ze skrzypcami. Chcemy ćwiczyć, chcemy chudnąć. Chcemy odmładzać.

Ale z powrotem o wpół do siódmej.

Ratuj, Hoffmannie!...

Teatr

OPERA — godz. 19 „Halka”; POLSKI — godz. 19 „Szlanka wody”; NOWY — g. 19 „Pulapka na myszy”; OPERETKA POZNAŃSKA — godz. 19 „Kryśka Leśniczanka” (przedstawienie zamknięte); KOMEDIA MUZYCZNA — godz. 20 „Panna Nitouche”; LALKI I AKTORA — godz. 16.30 „Baśń o pięknej Parysazie”; SATYRY — g. 20 „Jutro pogoda”.

Kina

Apollo — g. 10-18 „Mał idealny” (ang., od 16 l.); BAŁTYK — g. 9, 11, 13, 15 i 17 „Kanał” (polski, 14 l.); MUZA — g. 9, 11, 13, 15, 18 i 20 „Nieśmiertelny garnizon” (rad., 12 l.); g. 17 „Koncert na ekranie”; „Ślask”; RIALTO — godz. 10 „Ludzie morza” (dok.), g. 11.15, 13.30, 15.45, 18 i 20.15 „Puccini” (włoski, 14 l.); WARTA — g. 10 i 13 „Na gościnnej ziemi Burmy”; g. 11 i 12 „Stas Spóźnialski”; g. 14, 16 i 18 „Kochajmy własne żony” (NRD, 14 lat); HUTNIK (Antoninek) — g. 17 i 19 „Przed maturą” (jug., 12 lat); PIAST (Starejka), g. 15 „Niedaleko Warszawy” (polski, 12 l.); g. 17 i 19 „Zakończani z Villa Borghese” (włoski, 18 l.); ZNIEC (Wirly) — g. 19 „Diabelski krag” (NRD, 14 l.); FOTOPLASTIKON — od g. 9 do 21 „Paryski ogród zoologiczny i botaniczny”.

Wystawy

LOKAL ZPAP, pl. Wolności 4 „Wystawa akwarel Adama Ba-

Wiosenny karnawał = Studenckie Koziółki

Wprawdzie od 1 maja Uniwersytet im. A. Mickiewicza rozpoczyna okres sesji egzaminacyjnych, ale młodość i wiosna mają swoje prawa, tym bardziej że zbliżają się Dni Studenta. W tegorocznych juvenaliach młodzież poznańska zrywa z dotychczasowymi, sztywnymi ramami masówek ostatnich lat i zapoczątkowuje nowe zwyczaje akademickie w Poznaniu, nadając im miano: Studenckie Koziółki.

Tak więc 4 i 5 maja w mieście naszym królować i rządzić będą młodość, radość i zabawa.

W skład Komitetu Honorowego juvenalii weszli: rektorzy wszystkich wyższych uczelni, przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. Poznania — Fr. Frackowiak, przewodniczący Prezydium WRN — Fr. Szczerbal, I sekretarz KW i KM PZPR — W. Kraso i E. Hałas, dyr. DOKP — W. Mrugański, dyr. HCP — W. Bernatowicz, dyr. MTP — St. Askanaś, przewodn. ROZSP — K. Wolnikowski i wiceprezes A. Łuczak, gen. M. Spychalski, gen. Frey-Bielecki, płk. Juniter, płk. Filipowicz, ppłk. Zieliński i inni. Komitet ten w dniu rozpoczęcia juvenalii tj. 4 maja o godz. 18. ukaże się in corpore na balkonie auli UAM. Przewodniczący Komitetu, zgromadzonej przed Uniwersyteciem młodzieży akademickiej, odczyta z pergaminu podanego przez żaka w tradycyjnym stroju inauguracyjnym akt Studenckich Koziółek w Poznaniu. Będą przy tym fanfary i żywa piramida, barwne stroje studentów, korporanckie czapki członków dawnych stowarzyszeń akademickich. W tym tradycyjnym święcie weźmie bowiem udział i starsza generacja, która zachowała przywiązanie do swych uczelni.

Po odczytaniu inauguracyjnego aktu tłum zgromadzonej młodzieży ruszy w stronę Starego Rynku barwnym pochodem z dwoma żywymi kózami na czele. Miejmy nadzieję, że się nie uprą, nie zatrzymają pochodu i nie zaczną się bój na wzór swych podobizn na wieży ratuszowej.

W odczytaniu inauguracyjnego aktu tłum zgromadzonej młodzieży ruszy w stronę Starego Rynku barwnym pochodem z dwoma żywymi kózami na czele. Miejmy nadzieję, że się nie uprą, nie zatrzymają pochodu i nie zaczną się bój na wzór swych podobizn na wieży ratuszowej.

tyckiego” — czynna codziennie od godz. 9-18.

LOKAL CBWA (Al. Marcinkowskiego 28) „Wystawa malarstwa J. Fliegera, A. Glińskiego i A. Kurzawskiego” — czynna codziennie od godz. 10-18.

Radio

PROGRAM II
Fala Poznania 249 m

15.10 — nasza cotygodniowa mieszanka reklamowa, 15.30 — dla dzieci, 16.05 — koncert rozrywkowy, 16.45 — reportaż, 17 — kącik spikera, 17.25 — relacja z koncertu zespołów i solistów, 18.35 — muzyka i aktualności, 19 — nowości muzyki rozrywkowej, 19.30 — co nowe zagranicą, 19.45 — pieśni starożytności, 20.23 — kronika sportowa, 20.35 — muzyka rozrywkowa, 20.45 — muzyka taneczna, 21.30 — aud. z cyklu „Wieczorynki”, 22.30 — koncert wieczorny, 23.10 — muzyka taneczna, 24 — d.c. muzyki tanecznej.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 8.50, 12.04, 16, 17.10, 18.30, 20 i 23.50.

Opisy pełnia

Szpital Miejski im. Raszel (ul. Zaczę 3, tel. 509-89), Apteki: Dzierżyńskiego 144, Głogowska 72, Ostroroga 6, Dąbrowskiego 76, Rynek Środecki 1, Al. Lampego 2 i Główna 53. Poradnia Przeciwalkoholowa (Al. Marcinkowskiego 21) czynna w dni powszednie od godz. 8 do 20.

MAŁA OLIMPIADA MAŁA GŁOS

Polski w skoku wzwyż • „Konkurs szczęścia” • Bilety? Tylko 5 i 1,50 zł!

A więc już jutro cały sportowy Poznań zgromadzi się na reprezentacyjnym stadionie Warty, gdzie „Mała Olimpiada” POZLA oficjalnie otworzy tegoroczny sezon.

Jako pierwsi rozpoczną pokaz rugbyści Poznania pod kierownictwem trenera J. J. na Dziedzica i jednocześnie rozpoczną się konkurencje trójbój sprinterskiego mężczyzn na 60, 100 i 200 m.

Efektownie zapowiadają się popisy modeli latających różnych typów w wykonaniu 40-osobowego zespołu młodzieży pod kierownictwem instruktora Burego.

Niedziela, godz. 9,30 stadion „Warty”

6 biegów • rugby • szermierka • modele latające • trójbój sprinterski • próba pobicia rekordu

Polski w skoku wzwyż • „Konkurs szczęścia” • Bilety? Tylko 5 i 1,50 zł!

O godz. 10.35 nastąpi defilada wszystkich uczestników „Małej Olimpiady” z przeszło 200 lekkoatletami. Głównym punktem niedzielnej imprezy będą biegi przełajowe na 800, 1500 i 5000 m. mężczyzn i 500, 600 i 800 m. kobiet.

Rozegranych zostanie również kilka ciekawych konkurencji lekkoatletycznych. Ze zrozumiałym zainteresowaniem oczekuje się próby pobicia rekordu Polski w skoku wzwyż przez Janusza Skupnego (AZS), który znajduje się w dobrej formie. Nie mniej ciekawie zapowiada się rzut dyskiem. Ujrzymy tu jednego z najlepszych polskich dyskoboli — Wachowskiego. Ponadto odbędą się skoki w dal i o tyczce, pchnięcie kulą sztafeta szwedzka, w której walce o pierwsze miejsce stoczą drużyny Warty, AZS i Olimpii.

Ogólne kierownictwo sportowe będzie w rękach członków zarządu i sędziów POZLA, ze znanymi działaczami Marcinkowskim, Wesołkim, Szychem, Nogajem i in. na czele. Podczas trwania biegów na planszach zobaczymy pokazy walk w florecie, szabli, szpadzie i na bagnety, w wykonaniu reprezentantów Warty, Lecha i Zrywów.

Na stadionie zobaczymy też wysięg australijski kolarzy oraz finał 120 km wysięgu kolarskiego Poznań—Wrzeszła—Poznań.

Zgłoszenia do biegów przyjmowane są jeszcze przez POZLA przy pl. Kolegiackim nr 17.

Bilety wstępu (4 zł plus 1 zł na Fundusz Olimp. — dla dorosłych i 1 zł plus 0,50 gr. na Fund. Ol. dla młodzieży) sprzedawane będą wyłącznie przy kasach stadionu od godz. 8. Programy sprzedawać się będzie wyłącznie na stadionie. Każdy nabywca programu (cena 2 zł) może uczestniczyć w „KONKURŚCIE SZCZĘŚCIA”. W tym celu należy wypełnić kupon zamieszczony w programie i wrzucić do specjalnie na ten cel przygotowanych skrzynek. Uczestnicy „Konkursu szczęścia” mogą wygrać: ra-

dioudbiornik, aparat fotograficzny, teczkę skórzaną, piłkę do siatkówki, książki itp.

Wystawa pucharów i wielkiej ilości praktycznych i wartościowych nagród dla zawodników i publiczności znajduje się w sklepie sportowym przy Pl. Wolności.

(tp)

Jeszcze nagrody

Po raz czwarty już zamieszczamy dalszy ciąg nagród, które ufundowane zostały dla uczestników Małej Olimpiady „Głosu”. W ostatnich dwóch dniach do redakcji wpłynęły nagrody od następujących przedsiębiorstw i instytucji:

POZNAŃSKIE ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU JAJCZARSKO-DROBIARSKIEGO — rower marki „Popularny”, ZARZĄD ODDZIAŁU POZNAŃSKIEGO PKS — aparat fotograficzny, OKRĘGOWY ZARZĄD KIN — sprzęt turystyczny (kocheć, menażka podwojona i puszka turystyczna), POZNAŃSKIE ZJEDNOCZENIE INSTALACJI PRZEMYSŁOWYCH — wieczne pióro, POZNAŃSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO W STAROLECIE — 200 zł, POZNAŃSKIE BIURO PROJEKTOW BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO — komplet cyrkli marki „Skala” dla uczestnika Olimpiady — studenta Politechniki Poznańskiej lub ucznia Technikum Budowlanego, SPÓŁDZIELNIA PRACY „TECHNOCHEMIA” — wiatrówek, ZAKŁADY PRZEMYSŁU GUMOWEGO „STOML” — komplet opon rowerowych, ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI NACZELNIK ORGANIZACJI TECHNICZNEJ — albumy „Zieleń Warszawy” i „MDM”.

Mecz bokserski jun. POLSKA — NRD

Rewanżowy międzypaństwowy mecz bokserski juniorów NRD — Polska rozegrany zostanie w dniu 6 maja w NRD. Drużyna polska — która wyjeżdża z kraju 4 maja — wystąpi w następującym składzie (od papierowej do ciężkiej): Głuszek, Rzeźnikiewicz, Rybski, Kamiński, Kuśnierz, Rudkiewicz, Kuciel, Sakowski, Piłowski, Józefowicz i Nowicki.

GRZELAK

w kadrze olimpijskiej

Kapitan związkowy PZB — Cendrowski, zaproponował następujących zawodników do składu kadry olimpijskiej w II półroczu br.: Kuciel, Boczarowski, Niedzwiedzki, Paździor, Milewski, Walczak, Drogosz, Nowakowski, Walasek, Pietrzykowski, Piórkowski, Wojciechowski, Grzelak, Mańka i Jedrzejewski.

DANIELSEN

rzucił 98,46 m

Mistrz olimpijski — Norweg Danielsen, rzucając oszczepem stylem hiszpańskim z pół obrotu, uzyskał doskonały wynik — 98,46 m.

Turniej błyskawiczny hokeistów Poznania

1 maja odbędzie się w Poznaniu przy ul. Maratońskiej błyskawiczny turniej hokeja na trawie. Udział wezmą drużyny: AZS z Poznania i Szczecina, Polonia Sroda oraz CWKS, Lech i Warta z Poznania.

Początek turnieju o godz. 14. Spotkania odbywać się będą w dwóch grupach (I grupa AZS Szczecin, CWKS i Lech) 2 razy po 15 minut. Zwycięzcę grup grają o tytuł mistrza turnieju (x)

Real w finale Pucharu Europy

Oczekiwany z ogromnym zainteresowaniem w całej Anglii drugi półfinał piłkarskiego Pucharu Europy między Realem Madryt i Manchester United zakończył się wynikiem remisowym 2:2 (2:0). Ponieważ Real wygrał pierwszy mecz 3:1 remis wystarczył Hiszpanom do zakwalifikowania się do finału. Real, zeszłoroczny zdobywca Pucharu, rozegra spotkanie finałowe z włoską Fiorentiną 15 maja w Madrycie. Fiorentina weszła do finału po zwycięstwie 1:0 i remisie 0:0 z belgradzką Czerwoną Zvezdą.

Na stary temat

Nikt tak nie uczy się teorii, nie reagowali na uwagi przez praktykę — jak przechodniów, pragnących stać się. Ustępując coś na lek nóg w obronie katowanych koci szkolnej, pragnie znaleźć po ni.

Niepowetowana szkoda, że się tak często zawodzi.

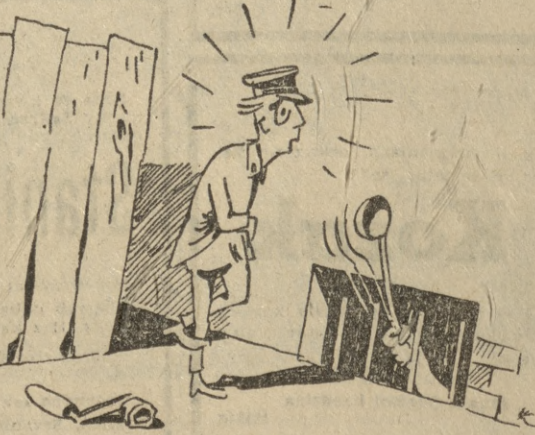
Jakże musiały się zasmucić serduszkami gromadki uczniów klasy Va ze szkoły podstawowej przy ul. Prądzyńskiego, na widok scenki, jaka wydarzyła się niedawno w pobliżu ich szkoły. Widok to zresztą nierazki na ulicach naszego miasta, kiedy to woźnice, najczęściej podchmieleń, toją bez litości konie. Zwierzęta te jedynie tyle zawiniły światu, że nie mogą uciągnąć olbrzymich wozów załadowanych po czuby węglem.

Pelen smutku i zawodu jest list dzieci przysłany w tej sprawie do redakcji. Dowiadujemy się z niego, że trzej woźnice 12 kwietnia o godz. 9.30 abso-

(j. m.)

Na marginesie

załatwiania pewnych nieodwrotnych czynności fizjologicznych przez personel MPK pod oknami kuchni przed szkołą Zakładów Mięsnych (obok końcowego przystanku tramwajowego na Garbarach).



Sytuacja bez wyjścia.

Rys.: L. Kapczyński